

# MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE, DNIA 17 SIERPNIA 1827 ROKU, W PIĄTEK.

## Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba.
D. 16 Sierpnia	Z rana	Stopni ciepła + 12	Cali 27 linii 8,2	Południowo-zachodni	Słońce.
	Po południu	Stopni ciepła + 22	„ — 7,9	Południowy	Słońce.
	Wieczorem	Stopni ciepła + 16	„ — 8,3	Południowy	Gwiazdy.

### WARSZAWA.

— W dniach 25, 26 i 27 miesiąca Lipca r. b., odbył się, wobec zgromadzonej publiczności miejscowej i okolicznej, popis uczniów szkoły wojewódzkiej seyneńskiej; w dwóch zaś następujących dniach egzamen kwalifikacyjny czterech uczniów do uniwersytetu udać się mających.

Popis był zamknięty aktem podziękowania Panu Bogu za szczęśliwie ukończony rok szkolny.

Oto jest poczet uczniów którzy zasłużyli na pochwałę:

Z klasy I. Alechnowicz Adam, Baranowicz Mateusz, Białkowski Władysław, Bledzewicz Jan, Grabowski Hugo, Jakowski Józef, Karwowski Ignacy, Szymkowski Dominik, Treppko Edmund, Wiecki Jan.

Z klasy II. Adamowicz Augustyn, Błażewicz Andrzej, Dąbski Stanisław, Gocewicz Teofil, Kałwajcio Józef, Krawczyński Maciej, Niesytko Leonard, Obuchowski Kazimierz, Soiecki Izidor, Soiecki Franciszek, Soiecki Antoni, Mekszrowski Stefan.

Z klasy III. Berens Antoni, Grykietys Bartłomiej, Holk Józef, Jankowski Amilkar, Korcywo Alexander, Kryczyński Dawid, Krzyżanowski Józef, Miłaszewicz Michał, Sidorowicz Mateusz, Świerczewski Michał.

Z klasy IV. Bukaty Adam, Czarnecki Wincenty, Kruszewski Konstanty, Pithon Ludwik, Raiecki Tomasz, Tomaszewski Ignacy.

Z klasy V. Frydrych Rbmuald, Kaysiewicz Hieronim, Niedźwiecki Leonard, Skolimowski Wiktor, Skowroński Augustyn, Wiśniewski Stefan.

Z klasy VI. Ginett Michał, Gottowt Franciszek i Julian, Hellman Michał, Kraty Franciszek, Muczyński Franciszek, Rybieński Adam, Strawiński Lucyan, Zyniew Bronisław.

Uczniowie którzy otrzymali nagrodę, są:

Z klasy I. Treppko Edmund, Kuderkiewicz Józef, Alechnowicz Adam.

Z klasy II. Mekszrowski Stefan, Niesytko Leonard, Błażewicz Andrzej, Obuchowski Kazimierz, Dąbski Stanisław.

Z klasy III. Grykietys Bartłomiej, Sidorowicz Mateusz, Krzyżanowski Józef, Holk Józef.

Z klasy IV. Czarnecki Wincenty, Raiecki Tomasz, Krzyżewski Konstanty, Tomaszewski Ignacy, Pithon Ludwik.

Z klasy V. Niedźwiecki Leonard, Skolimowski Wiktor.

Z klasy VI. Gottowt Franciszek, Strawiński Lucyan.

Szkoła seyneńska, przy potrzebnej liczbie nauczycieli, miała w tym roku około 300 uczniów. Jej biblioteka i gabinet nauk przyrodzonych, wsparte opieką rządu, znacznie w tym roku wzrosły, iak to widzieć można z wiadomości o wewnętrznym stanie szkoły do programatu popisu przyłączonej.

z Petersburga, 23 Lipca r. s.

— Przez gońca przybyłego z Londynu na dniu 13 b. m., cesarski Minister spraw zagranicznych odebrał traktat zawarty między Rosyją, Anglią i Francją, a podpisany w Londynie d. 24 Czerwca (6 m. b.), stanowiący zasady środków mających się użyć dla przywrócenia błogiego i trwałego pokoju w tej części wschodu, którą od r. 1821 pustoszy wojna, okropna dla religii i ludzkości.

Po zatwierdzeniu tego traktatu przez N. CESARZA i KRÓLA, dajemy tu dosłowne jego tłumaczenie:

*W imię przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy.*

N. Cesarz Jmć wszech Rosyji, N. Król Francji i Nawarry, i N. Król połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, przekonani o potrzebie położenia końca tej krwawej walce, która, wystawiając prowincye greckie i wyspy Archipelagu na wszystkie klęski bezrządu, codziennie nowe stawia przeszkody handlowi państw europejskich, i ułatwia korsarstwo, które niedość że naraża na straty poddanych wysokich stron umawiających się, lecz jeszcze wymaga uciążliwych środków czuwania i obrony;

Gdy nadto N. Król Jmć Francji i Nawarry, tudzież Król Jmć połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, odebrali ze strony Greków gorące prośby o wstawienie się swoje do Porty Otomańskiej, a, równie iak N. Cesarz Jmć wszech Rosyji, przejęci są chęcią wstrzymania krwi rozlewu i zapobieżenia nieszczęściom



wszelakiego rodzaju któreby mógł za sobą pociągnąć przedłużony taki stan rzeczy;

Umyślili zjednoczyć swoje usiłowania i oznaczyć ich porządek w formalnym traktacie, mającym na celu przywrócenie pokoju między stronami spór wiodącymi, za pośrednictwem układu którego wymagała zarówno ludzkość iak i interes spokoyności europejskiej.

Na ten koniec, mianowali pełnomocników do ułożenia, przyięcia i podpisania wspomnianego traktatu, to jest:

N. Cesarz Jmć wszech Rosyy, Krzysztofa Xiążęcia *Lieven*, Jenerała piechoty woysk swoich cesarskich, swojego Jenerała-Adjutanta kawalera orderów rossiyskich, pruskich Ordera Czarnego i Czerwonego, orderu Gwelfów hanowerskiego, kommandora Wielkiego Krzyża szwedzkiego orderu Szpady, i Ś. Jana Jerozolimskiego,—nadzwyczajnego Posła i Pełnomocnika przy N. Królu angielskim;

N. Król Jmć Francyi i Nawarry, Juliusza Xięcia *Polignac*, Para Francyi, kawalera orderów francuzkich, woysk swoich polnego Marszałka, kawalera Wielkiego Krzyża sardyńskiego orderu Ś. Maurycego, i t. d. i t. d., — Posła w Londynie; nakoniec

N. Król Jmć połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, Jana Wilhelma Wicehrabiego *Dudley*, Lorda połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, swojego Radcę na radzie tajnej, pierwszego Sekretarza stanu w wydziale spraw zagranicznych, i t. d.

Którzy, po wzajemnem sobie udzieleniu swoich pełnomocnictw, uznanych za dopełnione z dobrymi i wymagalnemi formalnościami, zgodzili się na następujące artykuły:

*Artykuł 1.* Mocarstwa umawiające się przedstawia Porcie Ottomańskiej swe pośrednictwo w zamiarze pogodzenia iey z Grecyą.

Przedstawienie pośrednictwa nastąpi zaraz po ratyfikacyi traktatu, sposobem wspólnej deklaracyi, podpisaney przez pełnomocników dworów sprzymierzonych w Konstantynopolu; i obu razem stronom spór wiodącym oświadczone będzie żądanie niezwłocznego zawieszenia broni, iako warunku przedwstępnego, niezbędne go przy wszelakich układach.

*Art. 2.* Układ mający się przedstawić Porcie, polegać będzie na następujących zasadach:

Grecy zależyc będą od Sultana iako od pana lennego, a w skutku tego lennictwa płacić mają Państwu Ottomańskiemu coroczny haracz, którego ilość raz na zawsze oznaczona zostanie za wspólną zgodą.

Będą rządzeni przez władze przez siebie samych wybierane, o których iednak wyborze Porta będzie stanowić.

Ażeby zaś dokonać iak nayspełniejszego odosobnienia między członkami obu narodów, i zapobiedz niesnaskom, które muszą być nieodbitym skutkiem tak długiej walki, Grecy obeymą w posiadłość wszystkie własności tureckie, położone tak na lądzie iako też na wyspach Grecyi, z obowiązkiem wynagrodzenia dawnych właścicieli, czy to sposobem dodatku do haraczu mającego się płacić Por-

cie, czy za pomocą innej iakiej umowy w tymże rodzaju.

*Art. 3.* Szczegóły układu i granice ziemi na lądzie, tudzież oznaczenie wysp Archipelagu do których się ma stosować, opisane będą w mającey nastąpić późniet ugodzie między wysokimi mocarstwami i dwiema stronami spór wiodącymi.

*Art. 4.* Mocarstwa traktujące obowiazują się popierać zbawienne dzieło przywrócenia pokoju Grecyi na zasadach wyłożonych w powyższych artykułach, tudzież bez najmniejszej zwłoki dostarczyć swoim reprezentantom w Stambule wszelkich objaśnień którychby wymagało dopełnienie wspomnianego przymierza.

*Art. 5.* Umawiające się mocarstwa w układach tych nie będą szukały ani rozszerzenia granic, ani wyłącznych wpływów, ani takich dla siebie korzyści handlowych którychby zarówno nie mogły uzyskać inne narody.

*Art. 6.* Punkta zgody i pokoju, mające się ostatecznie ułożyć pomiędzy stronami spór wiodącymi, gwarantowane będą przez te tylko ze trzech mocarstw podpisanych, któreby uznało za rzecz pożyteczną lub podobną dla siebie przyymować taki obowiązek. Dopełnienie i skutki tej gwarancyi zostaną przedmiotem późniejszych układów między wysokimi mocarstwami.

*Art. 7.* Traktat niniejszy ma być ratyfikowany i ratyfikacye wymienione w przeciągu dwóch miesięcy lub wcześniet iezeli można.

Dla tém godnietszej wiary, pełnomocnicy podpisali go, wyciskając swoje herbowe pieczęcie.

Działo się w Londynie, 24 Czerwca (6 Lipca) roku Pańskiego 1827.

Podpisano (L. S.) *Lieven*.

(L. S.) *Xiążę Polignac*.

(L. S.) *Dudley*.

*Artykuł dodatkowy.*

Na przypadek gdyby w przeciągu miesiąca Porta odrzuciła pośrednictwo które iey ofiarowane zostanie, wysokie strony traktujące zgadzają się na użycie środków następujących:

1) Oświadczone zostanie Wys. Porcie przez reprezentantów w Stambule: że nieprzyzwoitości i klęski wskazane w traktacie z dnia dzisiejszego, iako nieodłączne od stanu rzeczy trwającego już przez lat 6 na wschodzie, a którego ukończenie, za pomocą sposobów zostających w ręku Wysokiej Porty Ottomańskiej, zdaie się być ieszcze dalekie,—wkładają na strony umawiające się konieczność przedsięwzięcia niezwłocznych środków zbliżenia się do Greków.

To zbliżenie się dopełnione będzie przez zabranie z Grekami stosunków handlowych, posyłając do nich w tym celu, i przyymując wzajemnie, agentów konsularnych, o ile mieć będą u siebie władze któreby mogły takie związki utrzymać.

2) Gdyby w tymże samym przeciągu iednomiesięcznym, Porta nie przyięła zawieszenia broni wymaganego 1 artykułem traktatu, lub gdyby Grecy nie chcieli go dopełnić, — wysokie mocarstwa umawiające się oświadcza



tey ze dwu stron spór wiodących któraby nie przestawała kroków nieprzyjacielskich, lub razem obudwom, gdyby było potrzeba: że użyją wszelkich usiłowań i wszelkich sposobów, iakie konieczność poda ich roztropności, do otrzymania niezwłocznych skutków żądane go zawieszenia broni, zapobiegając, o ile to będzie w ich mocy, wszelkim sporom pomiędzy walczącymi stronami; — iakoż, natychmiast po takim oświadczeniu, wysokie mocarstwa użyją wspólnie wszelkich sposobów dla dopięcia iego celu, nie wdając się jednak do wojny między stronami będącemi w sporze.

W skutku czego, wysokie strony umawiające się, bezpośrednio po podpisaniu niniejszego artykułu dodatkowego, admirałom dowodzącym ich eskadrami na morzach Levantu wydadzą rozkazy stosowne do okoliczności i zgodne z zamiarami powyżey wyłożonemi.

3) Nakoniec, gdyby, przeciwko wszelkiemu spodziewaniu, środki te nie były dostateczne do zniewolenia Porty Otomańskiej aby przyjęła propozycye wysokich stron umawiających się, lub, gdyby, z drugiej strony, Grecy nie chcieli przystać na warunki mówiące za nimi w traktacie dzisiejszym, — wysokie mocarstwa traktujące niemniej przeto popierać będą dzieło pokoju, na zasadach które przyjęły pomiędzy sobą, i, w skutku tego, upoważniają od tęże chwili reprezentantów w Londynie do ułożenia i postanowienia środków późniejszych, których użycie mogłoby się okazać potrzebne.

Niniejszy artykuł dodatkowy mieć będzie też samą moc i ważność iak gdyby dosłownie umieszczony był w traktacie z dnia dzisiejszego; zostanie ratyfikowany, i ratyfikacye jego wymienione razem z ratyfikacją traktatu.

Co dla większey wiary, pełnomocnicy podpisali, z przyłożeniem swoich herbowych pieczęci.

Działo się w Londynie, dnia 24 Czerwca (6 Lipca) roku Pańskiego 1827.

Podpisano: (L. S.) Lieven.

(L. S.) Xiążę Polignac.

(L. S.) Dudley.

z Berlina, 14 Sierpnia\*

— Posąg roboty Karola *Wichman* wystawiający N. Cesarzową panującą wszech Rossyi jest ukończony, a bogata już w dzieła sztuk pięknych stolica państwa pruskiego zyskała nowy utwor z którego równie może się szczycić iak z dawniejszych ozdób. Posąg ten przypomina żywo niektóre z najpiękniejszych starożytnych posągów wystawiających Cesarzowe rzymskie, i zbliża się przez doskonałość, przez łatwość wypracowania, a nadewszystko przez wdzięk właściwy całej iego postaci, wzorom pozostałym z starożytności. Cesarzowa siedzi na starożytnym krześle ozdobionem gustownie; trzyma w ręce prawey obrazy ukochanych rodziców w które się usilnie wpatruie, gdy tymczasem lewa niedbale spoczywa na łonie. Draperya płaszcza suto otaczającego Cesarzową jest wyborna, a szata na wzór rzymskiej tuniki niewieściej urządzona, zostawia ramiona wolne i każe się dziwić ich doskonałemu wypracowaniu.

Wieniec w włosach lekko spoczywa, i nadaie twarzy, prawie do mówienia trafionej, wdzięk nadzwyczajny. Cały posąg tak mocno wyraża delikatność kobiecą, iż bez namyślania się policzyć go można pomiędzy najpiękniejsze płody rzeźbiarstwa nowszych czasów; godnie on zajmie miejsce obok arcydzieł Raucha.

Naywyższe zadowolenie Króla Jmci, który w dzień urodzin Cesarzowej, dnia 13, oglądał posąg, i takowe w nayłaskawszych wyrazach oświadczył, było najpiękniejszą nagrodą iaka udzielona być mogła równie skromnemu iak utalentowanemu artyście.

— Hrabia *Capo d'Istrias*, przybywszy tu z Petersburga, zabawił dni kilka i wyjechał do Hamburga; zkąd przez Londyn ma się udać do wysp Ionijskich.

— *Gazeta berlińska* podaje następującą wiadomość, o której prawdziwości sama ieknak eokolwiek powątpiewa:

„Dnia 24 Lipca, o godzinie 4 po południu, przy pogodnem niebie, postrzegli, niedaleko Neusatz, w Szląsku, dwaj łowiący ryby wędkami, iż, może o 20 kroków od prawego brzegu Odry, tam gdzie koryto jest naygłębsze, po poprzedzającym huk, wybuchnął wir wrący, którego promień wzniósł się do 12 stop wysokości. Po 5 minutach pokazał się z wiru tego dym ciemny, który się zmienił w różnobarbny płomień dochodzący wysokości domu o 2 piętrach a objętości wieży, i z szumem udał się w górę rzeki, poczem wiatr powstał. Zdawało się iż rzeka wszędzie dym wydaie; rozszedł się zapach siarki i smoły, a nawet ryby w wodzie były niespokojne. Oglądano wprawdzie dnia następnego miejsce wybuchnienia, lecz na dnie koryta nie znalaziono ani wydrążenia, ani nic szczególnego.“

z Augsburga.

— List z Korfu pod d. 3 Lipca wyraża: „D. 25 Czerwca Lord Cochrane stoczył niedaleko Kandyi bitwę z flotą egipską, złożoną z 120 okrętów. Po 48 - godzinnem mocnem strzelaniu, rozproszył wspomnioną flotę i kilka okrętów zatopił. Flota grecka składała się tylko z 80 okrętów. Na flocie egipskiej było wojsko lądowe i znaczna ilość żywności. Flota turecka zwróciła się do Nowarino.

(Gazety wspomniały już parę razy o tém zwycięstwie; list jednak donoszący o niem jest tak wczesney daty iż każe powątpiewać o swojej prawdziwości.)

z Paryża.

— *Monitor* zawiera urzędowe wykazy wzrostu naszych dochodów krajowych od roku 1816 aż do końca r. z., z których okazuje się:

Roku 1816 czyniły dochody stałe 402 milionów 188,818 fr., w których podatek gruntowy w ilości 291 milionów 161,415 fr. się mieści; w roku 1826 zaś, czyniły takowe tylko 341 milionów (podatek z ziemi 249 milionów 912,800 fr.). Lecz za to podatki niestałe podwyższone zostały o 166 milionów, iako to: cła o 53 milionów 663,799; lasy o 13 milionów 744, 376; stepy o 3 miliony; wpisy o 31 milionów; podatek od soli o 10



milionów 944,830; tabaka o 11½ miliona; poczt. o 6 milionów 656,333; loterya tylko zmniejszyła się o 1 milion 153,950 fr.

— Uczniowie króleskiej szkoły leśney w Nancy ukończyli teraz podróż roczną przepisana urządzeniami. Przebiegli oni lasy w Wogezach i w Alzacyi pod przewodnictwem P. Lorenty, Dyrektora szkoły, który im kazał zastósowywać praktykę do teoryi w czasie kursów dawanej; a sposób jakim oni to uskuteczniłi przeszedł jego oczekiwanie. Tak tedy wszystko się każe spodziewać, iż udzielona przez rząd opieka tej szkole, zostanie dostatecznie usprawiedliwioną, i że w przeciągu lat kilku nowy system leśny, ustalony we Francyi, dostarczy, nadewszystko dla budowli okrętów, wszelkich sposobów polepszenia, iakich można wymagać.

J. K. M. Wielki Xiążę badeński raczył pozwolić młodym uczniom szkoły króleskiej przeżyć także i lasy swiego xięstwa. Widzieli ze wszystkimi szczegółami piękny chów sosien, na górach Czarnego Lasu, i można było ie porównać z kulturą sosien w Wogezach. J. K. M. rozkazał zalecić swoim urzędnikom leśnym ażeby dostarczali wszelkich objaśnień, iakie od nich będą żądane. Uczniowie byli bardzo dobrze przyjęci, czego też okazali się godnymi przez dobre zachowanie się.

### ROZMAITOŚCI.

— Wyszła druga część zbioru niewydanych dotychczas starożytnych pisarzów, które niezmordowany *Angelo Mai* z skarbów Watykanu wydał, pod tytułem: *Scriptorum veterum nova collectio e Vaticanis codicibus edita; tomus secundus, historicorum graecorum partes novas complectens. Romae, typis Vaticanis; 1827, in 4to, około 800 stronnic. z trzema tablicami.* Zawiera co następuje: 1) Urywki ksiąg historycznych Dyodora z Sycylii, to jest z 7 do 10, i z 21 do 40 (ostatniej) księgi; 134 stronnic. 2) Ułamki z Dyona Kassysza od początku dzieła aż do bitwy pod Kannami. Wiadomo iż część ta Dyona Kassysza zginęła. Następnie dodatki z czasów cesarów, 130 stronnic. 3) Wyiątki z Polibiusza od 6 do 39 księgi, 92 stronnic. 4) Wyiątki z Dyogenesa z Halikarnassu z księgi 12 do 20, 61 stron. 5) Nowe urywki z Eunapiusza, od Konstansa aż do Pulcheryi, zawierają 48 stron. rzeczy niewydanych i 24 wydanych. 6) 12 stron. historyi Dexippa. 7) 13 stron. z ksiąg historycznych Menandra (\*). 8) 3 nowe małe urywki z Appiana. 9) 3 stronnic urywku z powieści babylöńskich Iambliha. 10) Ułamki z rozprawy polityczney Piotra Protektora (za czasów Justyniana), 20 stronnic. 11) Inna polityczna mowa, 46 stronnic. 12) Urywki z Platónika Eubula, astrologa Juliana, z patryarchy Germana, z Bazylisza i Theodora Metochitów; 18 stronnic. Resztę tomu zajmuje, obok wyjaśnień wydawcy, spis starożytnych pisarzów o polityce, liczne rejestra i pełna nauki przedmowa. Króleska niderlandzka

(\*) Dexippus żył około r. 268 w Atenach; Menander około r. 582 w Konstantynopolu.

Akademia nauk zapisała 50, Król francuzki 62, a Wielki Xiążę Toskanii 12 egzemplarzy tego dzieła.

— W jeziorze *Nemi*, leżącym o 5 mil od Rzymu, zatonał był bardzo piękny statek, który mniemano że był zbudowany przez Tyberysza, i który podług krajowych podań, zawierał, wraz z drogami i kosztownymi przedmiotami, znaczną liczbę ciekawych starożytności. Już dwa razy probowano wydobyć z wody statek, lub przynajmniey kosztowne i rzadkie rzeczy które zawierał. Pierwszą próbę czyniono w 15 wieku z rozkazu Kardynała Prospera Colonna, i skutkiem tego dobyto wiele kawałków ołowiu i bronzu; na jednym z nich czytać można było bardzo wyraźnie wyryte słowo *Tiberius Caesar*. W r. 1535 sławny architekt *de Marchi* czynił podobne usiłowania, które, nie będąc bez żadney korzyści, nie były jednak bardziej stanowczemi niż poprzednie. Praca ta została teraz na nowo przedsięwziętą przez P. Anesio Tusloni, Rzymianina, który wydoskonalil machinę działającą pod wodą; machina ta już jest ukończona, i z Rzymu przewieziona do Nemi. Wkrótce się rozpoczną doświadczenia.

### OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

*Kommissya województwa mazowieckiego.*

Podaje niniejszém do publiczney wiadomości, iż młyn wietrzny pod miastem Radziejowem, dotąd do młynarza Schüller prawem wieczney dzierzawy należący, z powodu iego niewypłatności, zostanie na nowo w wieczną dzierzwę, drogą publiczney licytacyi, wypuszczonym, pod temi samemi warunkami, iakie Schüllerowi służyły i onego obowiązywały, o których w biurze Kommissarza obwodu kuliańskiego każdego czasu poinformować się można. Licytacya odbędzie się na wkupne, poczynając od kwoty iednorocznego kanonu nowo wyprowadzonym anszlgiem do kwoty zł. 166 gr. 5 zniżonego.

Termin licytacyi wyznaczony jest na dzień 25 b. m.; takowa odbędzie się w biurze Kommissarza obwodu kuliańskiego, gdzie o warunkach dzierzawy bliższa wiadomość każdego czasu powyższą być może.

W Warszawie, dnia 4 Sierpnia 1827 roku.

Za Ródcę stanu, Prezesa:

Referendarz stanu, Kommissarz wdzki,  
*Kożuchowski.*

Za Sekretarza ilnego:  
*Komierowski.*

### Urząd muncypalny miasta stołecznego Warszawy.

Powodowany odezwą Kommissyi województwa płockiego z d. 28 Lipca b. r. N. <sup>36723</sup>/<sub>3333</sub>, z wydziału wojskowego, sekcyi policyyney, zawiadania niniejszem akuszerki przez wydział lekarski królesko warszawskiego uniwersytetu za zdanie uznane: iż w mieście Chorzelaeh, obwodzie praszyskim wakuie posada akuszerki mieyskiej z pensją roczną 120 złp. Mające chęć pozyskania teyże posady, winny się zgłosić z dowodami swej kwalifikacyi po zainominowaniu do Kommissyi województwa płockiego.

W Warszawie, dnia 7 Sierpnia 1827 roku.

Vice-Prezydent:  
*Lubowidzki.*

Za Sekretarza ilnego, *Wiernicki.*